

# Cztery Pory Miłowania, Nim

Nad głową dym  
z chmurami miesza się  
Uciekniesz, nim  
Zatrzymać zdążę Cię

I nie ma sił  
Na bliski, dalszy ciąg  
A przecież był  
Na wyciągnięcie rąk

Kraciasty, miękki koc  
Ramiona twoje zna  
W koszuli nocnej noc  
A w lustrze tylko ja

I nie wiem, czyj to błąd  
I nie wiem, w czym on tkwi  
Że pociąg znowu stąd  
Zabiera Ciebie mi

Jak struna drzę  
Gitarą do mnie mów  
Smak poczuć chcę  
I zapach Twoich słów

Nim zaśnie czas  
I nim zapadnie w sen  
Gdzieś obok nas  
Ta najwierniejsza z wen

Kraciasty, miękki koc  
Ramiona twoje zna  
W koszuli nocnej noc  
A w lustrze tylko ja

I nie wiem, czyj to błąd  
I nie wiem, w czym on tkwi  
Że pociąg znowu stąd  
Zabiera Ciebie mi